

Sygn. akt I BP 6/10

POSTANOWIENIE

Dnia 18 października 2010 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Katarzyna Gonera

w sprawie z powództwa W. A.

przeciwko Bankowi [...] Spółce Akcyjnej

o ekwiwalent pieniężny za urlop wypoczynkowy i zadośćuczynienie,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń

Spółecznych i Spraw Publicznych w dniu 18 października 2010 r.,

skargi powoda o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia -

postanowienia Sądu Apelacyjnego w [...]

z dnia 5 grudnia 2008 r.,

1. odmawia przyjęcia skargi do rozpoznania;

2. nie obciąża powoda obowiązkiem zwrotu stronie pozwanej kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu wywołanym wniesieniem skargi.

Uzasadnienie

Sąd Okręgowy w K. – Sąd Pracy postanowieniem z 7 lipca 2008 r., odrzucił na podstawie art. 130² § 3 k.p.c. zażalenie powoda na postanowienie z 5 czerwca 2008 r. W uzasadnieniu tego postanowienia Sąd stwierdził, że zgodnie z art. 35 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych, w sprawach o prawa majątkowe z zakresu prawa pracy, w których wartość przedmiotu sporu przewyższa kwotę 50.000 zł, pobiera się od wszystkich podlegających opłacie pism procesowych opłatę stosunkową. Dotyczy to także pism wnoszonych przez

powoda. Wartość przedmiotu sporu w niniejszej sprawie wynosiła 56.500 zł, zaś wartość przedmiotu zaskarżenia 50.000 zł. Powód powinien był uiścić od zażalenia opłatę stosunkową w wysokości 500 zł, ponieważ według art. 19 ust. 3 pkt 2 ustawy o kosztach sądowych, od zażalenia pobiera się piątą część opłaty, chyba że przepis szczególny stanowi inaczej. Powód uiścił natomiast opłatę podstawową w kwocie 30 zł. Skoro profesjonalny pełnomocnik powoda nie uiścił należnej opłaty od zażalenia w kwocie 500 zł, to na podstawie art. 130² § 3 k.p.c. w związku z art. 370 k.p.c. i art. 397 § 2 k.p.c. nienależycie opłacone zażalenie podlegało odrzuceniu.

Na powyższe postanowienie pełnomocnik powoda wniósł zażalenie, zarzucając naruszenie art. 35 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych oraz art. 130² § 3 k.p.c. i podnosząc, że w toku postępowania apelacyjnego wartość przedmiotu sporu jest równa wartości przedmiotu zaskarżenia. Tym samym, skoro wartość przedmiotu zaskarżenia w niniejszej sprawie wynosiła 50.000 zł, to opłata od zażalenia wynosiła 30 zł. Powód podniósł, że zarówno jego apelacja od wyroku Sądu Okręgowego z 12 marca 2008 r. jak i zażalenie z 25 czerwca 2008 r. na postanowienie Sądu Okręgowego z 5 czerwca 2008 r. zostały należycie opłacone. Pełnomocnik powoda zwrócił również uwagę na niekonstytucyjność art. 130² § 3 k.p.c.

Sąd Apelacyjny – Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych postanowieniem z 5 grudnia 2008 r., oddalił zażalenie.

Sąd Apelacyjny stwierdził, że zgodnie z art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych, w sprawach z zakresu prawa pracy pobiera się opłatę podstawową w kwocie 30 zł wyłącznie od apelacji, zażalenia, skargi kasacyjnej i skargi o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia. Jednakże w sprawach, w których wartość przedmiotu sporu przewyższa kwotę 50.000 zł, pobiera się od wszystkich podlegających opłacie pism procesowych opłatę stosunkową. Z treści powołanego przepisu wynika wprost, że rodzaj opłaty w sprawach z zakresu prawa pracy (podstawowa czy stosunkowa) zależy od wartości przedmiotu sporu przewyższającej kwotę 50.000 zł, a nie od wartości przedmiotu zaskarżenia. Uzależnienie rodzaju opłaty od wartości przedmiotu sporu (a nie od wartości przedmiotu zaskarżenia) wynika nie tylko z dosłownej treści tego przepisu, ale także z analizy systemowej. W art. 35

ust. 1 ustawy o kosztach sądowych wymienione są jako podlegające opłacie wyłącznie środki zaskarżenia. W treści art. 13 ustawy o kosztach sądowych ustawodawca wyraźnie rozróżnia przypadki pobierania opłaty stosownie do wartości przedmiotu sporu lub wartości przedmiotu zaskarżenia. Jeżeli więc art. 35 ust. 1 ustawy, który obejmuje tylko środki zaskarżenia, nie uzależnia rodzaju opłaty od wartości przedmiotu zaskarżenia, oznacza, że jest ona zależna od wskazanej w tym przepisie wartości przedmiotu sporu. Sąd Apelacyjny stwierdził, że wartość przedmiotu sporu, będącego przedmiotem wyroku Sądu pierwszej instancji, przekraczała 50.000 zł, tym samym od zażalenia i apelacji należało uiścić opłatę stosunkową obliczoną od wartości przedmiotu zaskarżenia, nawet jeśli wartość przedmiotu zaskarżenia była równa kwocie 50.000 zł.

Zgodnie z art. 130² § 3 k.p.c. sąd odrzuca bez wezwania o uiszczenie opłaty pisma procesowe wniesione przez adwokata, radcę prawnego lub rzecznika patentowego obejmujące środki odwoławcze lub środki zaskarżenia (apelację, zażalenie, skargę kasacyjną, skargę o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia, sprzeciw od wyroku zaocznego, zarzuty od nakazu zapłaty, skargę na orzeczenie referendarza sądowego) podlegające opłacie w wysokości stałej lub stosunkowej obliczonej od wskazanej przez stronę wartości przedmiotu zaskarżenia. Treść art. 130² § 3 k.p.c. została uznana za niezgodną z Konstytucją RP tylko w takim zakresie, w jakim przepisy postępowania cywilnego w sprawach gospodarczych przewidują, że sąd odrzuca nieopłacone środki odwoławcze lub środki zaskarżenia wniesione przez przedsiębiorcę niereprezentowanego przez adwokata lub radcę prawnego bez uprzedniego wezwania do uiszczenia należnej opłaty. Taka sytuacja procesowa nie miała miejsca w niniejszej sprawie. Sąd Okręgowy słusznie odrzucił zażalenie powoda, który - reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika - zamiast kwoty 500 zł uiścił od zażalenia kwotę 30 zł.

Skargę o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego postanowienia Sądu Apelacyjnego z 5 grudnia 2008 r., wniósł pełnomocnik powoda, zaskarżając to postanowienie w całości.

Skarżący oparł skargę na podstawach:

1) naruszenia prawa materialnego, a mianowicie art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych, przez błędną jego interpretację i uznanie, że w sprawach pracowniczych opłatę sądową od apelacji, a w konsekwencji i od zażalenia, oblicza się przyjmując jako wyznacznik stosowania opłaty stosunkowej czy też podstawowej wartość przedmiotu sporu obowiązującą w pierwszej instancji, a nie w drugiej instancji, co w żaden sposób nie odzwierciedla wartości przedmiotu zaskarżenia i tym samym pogarsza sytuację procesową strony, która pomimo ograniczenia sporu do kwoty zaskarżenia zmuszona jest płacić wyższą opłatę sądową, nieadekwatną do wartości przedmiotu zaskarżenia;

2) naruszenia prawa procesowego, a mianowicie art. 130² § 2 k.p.c., przez oddalenie zażalenia, które zostało nieprawidłowo opłacone, bo nie od wartości przedmiotu sporu w pierwszej instancji, a od wartości przedmiotu sporu w drugiej instancji (czyli wartości przedmiotu zaskarżenia), mimo że art. 130² § 2 k.p.c. wyraźnie przewiduje, że sąd odrzuca bez wezwania pismo podlegające opłacie w wysokości stałej lub stosunkowej obliczonej od wskazanej przez stronę wartości przedmiotu zaskarżenia, a taka sytuacja nie miała miejsca w niniejszej sprawie - wręcz przeciwnie opłacono opłatę sądową zgodnie z wartością przedmiotu zaskarżenia (pełnomocnik skarżącego miał prawdopodobnie na uwadze art. 130² § 3 k.p.c., a nie art. 130² § 2 k.p.c., oraz odrzucenie, a nie oddalenie, na jego podstawie zażalenia).

Zdaniem pełnomocnika skarżącego, wydane orzeczenie wyrządziło powodowi szkodę, „gdyż uniemożliwia merytoryczne rozpoznanie sprawy przez Sąd drugiej instancji i dokonanie ewentualnej zmiany lub uchylecia wyroku oddalającego powództwo w sprawie o mobbing, którym to pozwem skarżący domagał się zasądzenia kwoty zadośćuczynienia w wysokości 50.000 zł. Nadto w wyniku dokonania interpretacji niejasnego przepisu prawa na niekorzyść skarżącego ograniczono skarżącemu prawo do sądu.”

Pełnomocnik powoda podniósł, że wzruszenie zaskarżonego orzeczenia w drodze innych środków prawnych nie było i nie jest możliwe.

Skarżący wniósł o stwierdzenie niezgodności zaskarżonego orzeczenia z art. 35 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych i art. 130² § 3 k.p.c. oraz zasądzenie na rzecz skarżącego kosztów postępowania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia jest nadzwyczajnym środkiem zaskarżenia szczególnego rodzaju. Jest środkiem prawnym służącym nie wzruszeniu prawomocnego orzeczenia, które pozostaje w mocy, choćby było wadliwe, lecz wyłącznie kontroli legalności zaskarżonego orzeczenia w kontekście możliwości ubiegania się o przyznanie od Państwa (Skarbu Państwa) odszkodowania za szkodę wyrządzoną wydaniem prawomocnego orzeczenia (art. 417¹ § 2 k.c.).

Istnieją zauważalne analogie między skargą o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia a skargą kasacyjną. Obydwa te środki (określone mianem nadzwyczajnych) stanowią dopełniający się system kontroli legalności orzeczeń sądowych. Skarga o stwierdzenie niezgodności z prawem jest jednym ze środków nadzoru judykacyjnego Sądu Najwyższego.

Wniesiona skarga spełnia wymagania konstrukcyjne wynikające z art. 424⁵ § 1 k.p.c., dlatego nie została odrzucona. W tej sytuacji rozstrzygnięcia wymagało, czy powinna zostać przyjęta do rozpoznania.

W przedmiocie przyjęcia (odmowy przyjęcia) skargi o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia Sąd Najwyższy orzeka w ramach tzw. przesądu, którego celem jest wyeliminowanie takich skarg, które są oczywiście bezzasadne (art. 424⁹ w związku z art. 398⁹ § 2 i art. 424¹² k.p.c.).

Oceny, czy skarga jest „oczywiście bezzasadna”, należy dokonywać w powiązaniu z pojęciem „niezgodności orzeczenia z prawem”, skoro jest ono elementem konstrukcyjnym skargi (art. 424⁵ § 1 pkt 3 i 6 k.p.c.). Za orzeczenie niezgodne z prawem – w rozumieniu art. 424¹ k.p.c. w związku z art. 417¹ § 2 k.c. – uznać można tylko takie orzeczenie, które jest niewątpliwie sprzeczne z zasadniczymi i niepodlegającymi różnej wykładni przepisami i z ogólnie przyjętymi standardami rozstrzygnięć (dyskrecjonalności) albo zostało wydane w wyniku szczególnie rażąco błędnej wykładni lub niewłaściwego zastosowania prawa, które jest oczywiste i nie wymaga głębszej analizy prawniczej (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 31 marca 2006 r., IV CNP 25/05, OSNC 2007, nr 1, poz. 17; z

dnia 17 maja 2006 r., I CNP 14/06, niepubl.; z dnia 7 lipca 2006 r., I CNP 33/06, OSNC 2007, nr 2, poz. 35; z dnia 4 stycznia 2007 r., V CNP 132/06, niepubl.; z dnia 25 maja 2007 r., I CNP 17/07, LEX nr 286765 i z dnia 22 lipca 2010 r., I CNP 100/09, LEX nr 603887). Takie definiowanie pojęcia „orzeczenie niezgodne z prawem” wynika ze specyfiki władzy sądowniczej oraz jej ustroju i w konsekwencji konieczności formułowania autonomicznej, swoistej definicji bezprawności jako przesłanki odpowiedzialności Państwa (Skarbu Państwa) za szkodę wyrządzoną orzeczeniem sądowym. Istotną rolę w procesie stosowania prawa pełni wykładnia, której rezultaty mogą różnić się w zależności od jej przedmiotu, metod oraz podmiotu jej dokonującego.

Również w orzecznictwie Europejskiego Trybunału Sprawiedliwości (Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej) podkreśla się, że szczególne funkcje wypełniane w państwie przez sądy oraz zasada pewności prawa powodują, że państwo może ponieść odpowiedzialność za szkodę wyrządzoną orzeczeniem sądowym tylko wtedy, gdy sąd naruszył prawo w sposób oczywisty, w przypadku bowiem wykonywania władzy dyskrecyjnej niezbędny jest pewien margines błędu, którego popełnienie nie może rodzić odpowiedzialności odszkodowawczej państwa (por. wyrok ETS z 30 września 2003 r., w sprawie C-224/01, Gerhard Koebler przeciwko Austrii). Podobnie Trybunał Konstytucyjny w wyroku z 4 grudnia 2001 r., SK 18/00 (OTK-A 2001, nr 8, poz. 256), zwrócił uwagę, że stan prawny wynikający z wykładni art. 77 ust. 1 Konstytucji RP nie może być rozumiany jako stworzenie podstawy prawnej do dochodzenia roszczeń odszkodowawczych w odniesieniu do każdego wadliwego orzeczenia sądowego.

Przyjąć zatem należy, że bezzasadność skargi jest oczywista, gdy już z jej treści, bez głębszej analizy i jurydycznych dociekań wynika, że nie zostałyby uwzględniona, czyli Sąd Najwyższy wydałby wyrok ją oddalający.

W skardze o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego postanowienia Sądu Apelacyjnego z 5 grudnia 2008 r. powód domagał się stwierdzenia, że zaskarżone orzeczenie jest niezgodne z art. 35 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych oraz art. 130² § 3 k.p.c.

Tak sformułowany wniosek skargi pozwalał na odmowę przyjęcia jej do rozpoznania. Skarga nie zasługiwała na przyjęcie jej do rozpoznania, ponieważ

zaskarżone nią orzeczenie (postanowienie Sądu Apelacyjnego z 5 grudnia 2008 r.) nie tylko nie narusza art. 35 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych oraz art. 130² § 3 k.p.c. w sposób kwalifikowany, tj. widoczny od razu, bez wnikania w szczegóły sprawy oraz bez potrzeby szczegółowej analizy wskazanej podstawy skargi, ale w ogóle nie narusza tych przepisów w żaden sposób.

Kwestie wysokości opłat sądowych w sprawach z zakresu prawa pracy reguluje art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (tekst jednolity: Dz.U. z 2010 r. Nr 90, poz. 594 ze zm.). Zgodnie z tym przepisem, w sprawach z zakresu prawa pracy pobiera się opłatę podstawową w kwocie 30 złotych wyłącznie od apelacji, zażalenia, skargi kasacyjnej i skargi o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia (zdanie pierwsze), natomiast w sprawach, w których wartość przedmiotu sporu przewyższa kwotę 50.000 złotych, pobiera się od wszystkich podlegających opłacie pism procesowych opłatę stosunkową (zdanie drugie).

Opłatę stosunkową reguluje art. 13 ustawy o kosztach sądowych. Zgodnie z tym przepisem, opłatę stosunkową pobiera się w sprawach o prawa majątkowe, przy czym wynosi ona 5 % wartości przedmiotu sporu lub przedmiotu zaskarżenia. Zgodnie z treścią art. 19 ust. 3 pkt 2 ustawy o kosztach sądowych, piątą część opłaty pobiera się między innymi od zażalenia. W rozpoznawanej sprawie cała opłata stosunkowa od kwoty 50.000 zł wynosiła 2.500 zł, a jej piąta część 500 zł. Prawidłowo przyjął Sąd Apelacyjny, że od zażalenia profesjonalny pełnomocnik powoda powinien był uiścić opłatę stosunkową w kwocie 500 zł, tymczasem uiścił jedynie opłatę podstawową w kwocie 30 zł.

Treść zdania drugiego art. 35 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych jest wyraźna i wynika z niej wprost, że rodzaj opłaty w sprawach z zakresu prawa pracy (podstawowa czy stosunkowa) zależy od wartości przedmiotu s p o r u przewyższającej kwotę 50.000 zł, a nie od wartości przedmiotu zaskarżenia. Wykładnia 35 ust. 1 zdanie drugie ustawy o kosztach sądowych prowadzi do wniosku, że przepis ten dotyczy spraw, w których wartość przedmiotu sporu (czyli przedmiotu poddanego pod osąd sądowi pierwszej instancji), a nie wartość przedmiotu zaskarżenia w postępowaniu apelacyjnym, zażaleniowym lub

kasacyjnym, przewyższa kwotę 50.000 zł. Wartość przedmiotu sporu i wartość przedmiotu zaskarżenia nie są pojęciami tożsamymi, co wynika jednoznacznie z art. 13 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych oraz z porównania treści art. 19 § 1 k.p.c. i art. 368 § 2 k.p.c.

Nie można podzielić poglądu pełnomocnika skarżącego, że wartość przedmiotu zaskarżenia, o jakiej stanowi art. 13 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych, to także wartość przedmiotu sporu, tyle że odniesiona do przedmiotu postępowania przed sądem drugiej instancji. Podzielenie tego poglądu oznaczałoby, że pojęcie wartości przedmiotu zaskarżenia nie miałoby swojego desygnatu (niewątpliwie innego od wartości przedmiotu sporu), a w przypadku wystąpienia przez powoda z roszczeniem majątkowym o wartości przekraczającej 50.000 zł, w postępowaniu zażaleniowym i apelacyjnym opłata nigdy nie byłaby stosunkowa, lecz zawsze podstawowa, gdyby skarżący (wnoszący zażalenie lub apelację) zaskarżył orzeczenie sądu pierwszej instancji jedynie częściowo, podając jako wartość przedmiotu zaskarżenia kwotę nieprzekraczającą 50.000 zł tylko po to, aby uzyskać możliwość uiszczenia niższej opłaty (podstawowej).

Obowiązek uiszczenia od zażalenia opłaty podstawowej w wysokości 30 zł występuje w sprawie z zakresu prawa pracy, w której wartość przedmiotu sporu od początku procesu (od pierwszej instancji) nie przekraczała 50.000 zł. Jeżeli natomiast wartość przedmiotu sporu w postępowaniu przed sądem pierwszej instancji była wyższa od 50.000 zł, to wnoszący środek zaskarżenia (w tym apelację lub zażalenie) jest zobowiązany uiszczyć opłatę sądową na ogólnych zasadach wynikających z art. 13 ustawy o kosztach sądowych - także wówczas, gdy wartość przedmiotu zaskarżenia jest niższa od tej kwoty. Uzależnienie rodzaju opłaty od wartości przedmiotu sporu (a nie od wartości przedmiotu zaskarżenia) wynika nie tylko z treści art. 35 ust. 1 w związku z art. 13 ust.1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych, ale także z analizy systemowej.

Wątpliwości interpretacyjne dotyczące wysokości opłat uiszczanych w sprawach z zakresu prawa pracy od środków odwoławczych i środków zaskarżenia Sąd Najwyższy rozstrzygnął już w wielu publikowanych orzeczeniach (choćby w uchwałach: z 9 stycznia 2007 r., II PZP 5/06, OSNP 2007, nr 11-12, poz. 152; z 27 marca 2007 r., II PZP 1/07, OSNP 2007, nr 19-20, poz. 270; z 11 września 2007 r.,

II PZP 5/07, OSNP 2008, nr 1-2, poz. 2; z 5 grudnia 2007 r., II PZP 6/07, OSNP 2008, nr 7-8, poz. 89 oraz w licznych publikowanych postanowieniach). Z przytoczonych uchwał wynika, między innymi, że w sprawie z zakresu prawa pracy z powództwa pracownika, w której wartość przedmiotu sporu przewyższa kwotę 50.000 zł, od zażalenia, apelacji lub skargi kasacyjnej wniesionej przez pracownika będącego powodem (podobnie od środków zaskarżenia pozwanego pracodawcy), w przypadku gdy wartość przedmiotu zaskarżenia jest niższa od tej kwoty, pobiera się opłatę stosunkową obliczoną od wskazanej przez skarżącego wartości przedmiotu zaskarżenia - na podstawie art. 35 ust.1 zdanie drugie ustawy o kosztach sądowych (por. także postanowienie Sądu Najwyższego z 8 stycznia 2008 r., I PK 221/07, LexPolonica nr 2028023, z 29 stycznia 2008 r., I PK 239/07, LexPolonica nr 2028032). W sprawach z zakresu prawa pracy rodzaj opłaty od zażalenia (podstawowa czy stosunkowa) zależy od wartości przedmiotu sporu, a nie od wartości przedmiotu zaskarżenia (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 21 września 2006 r., II PZ 34/06, OSNP 2007, nr 19-20, poz. 282). Stąd też w sprawie z powództwa pracownika, w której żądał on w pozwie (w toku postępowania przed sądem pierwszej instancji) kwoty wyższej niż 50.000 zł, zdanie pierwsze art. 35 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych nie ma w ogóle zastosowania. W sprawie takiej obie strony uiszczają od wnoszonych przez siebie pism procesowych opłatę stosunkową przewidzianą w art. 13 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych. Nie ma w niej zatem możliwości zastąpienia opłaty stosunkowej, obliczanej na zasadach ogólnych, opłatą podstawową określoną w zdaniu pierwszym art. 35 ust. 1, jeżeli wartość przedmiotu zaskarżenia zostanie określona w apelacji albo w skardze kasacyjnej na kwotę niższą niż 50.000 zł. Takie stanowisko jest utrwalone w orzecznictwie Sądu Najwyższego (por. postanowienia z 21 września 2006 r., II PZ 34/06, OSNP z 2007 r. nr 19-20, poz. 282 ; z 23 listopada 2006 r., II PZ 43/06, OSNP z 2007 r. nr 23-24, poz. 353; z 23 listopada 2006 r., II PZ 45/06; z 11 grudnia 2006 r., I PK 197/06; z 18 grudnia 2006 r., II PZ 59/06; z 15 lutego 2007 r., I PK 283/06, niepublikowane).

W rozpoznawanej sprawie powód, wnosząc pozew, określił wartość przedmiotu sporu na kwotę ponad 50.000 zł, domagając się ekwiwalentu pieniężnego za urlop wypoczynkowy i zadośćuczynienia z tytułu mobbingu. Należy

zatem stwierdzić, że wartość przedmiotu sporu przez Sądem pierwszej instancji stanowiła niewątpliwie kwota przewyższająca 50.000 zł. Dla ustalenia rodzaju opłaty należnej od zażalenia nie ma znaczenia, że sam skarżący wartość przedmiotu zaskarżenia określił w apelacji na kwotę 50.000 zł. Dla rodzaju opłaty istotna jest bowiem wartość przedmiotu sporu, a nie wartość przedmiotu zaskarżenia. Wobec tego, że wartość przedmiotu sporu w rozpoznawanej sprawie od początku przewyższała kwotę 50.000 zł, apelacja i zażalenie podlegały opłacie stosunkowej, w przypadku zażalenia stanowiącej piątą część opłaty stosunkowej obliczonej od podanej wartości przedmiotu zaskarżenia, czyli od kwoty 50.000 zł. Opłata sądowa od zażalenia powinna była zostać uiszczona w wysokości wynoszącej 500 zł, zgodnie z treścią art. 35 ust. 1 zdanie drugie ustawy o kosztach sądowych. Tymczasem pełnomocnik skarżącego opłacił zażalenie opłatą w kwocie 30 zł, opowiadającej wysokości opłaty podstawowej. Zażalenie nie zostało zatem należycie opłacone.

Skarżący powołuje się również na niezgodność zaskarżonego postanowienia z art. 130² § 3 k.p.c., uchylonego ustawą z dnia 5 grudnia 2008 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. Nr 234, poz. 1571). Uchylenie tego przepisu nastąpiło ze skutkiem od dnia 1 lipca 2009 r. W rozpoznawanej sprawie pełnomocnik skarżącego miał obowiązek uiścić - bez wezwania - od zażalenia wniesionego przed 1 lipca 2009 r. należną opłatę, w wysokości stosunkowej obliczonej od wskazanej przez siebie wartości przedmiotu zaskarżenia. Ustalenie wysokości należnej opłaty było prostą operacją arytmetyczną. Celem art. 130² § 3 k.p.c. było zobowiązanie profesjonalnych pełnomocników stron do obliczenia i uiszczenia należnej od środka odwoławczego lub środka zaskarżenia opłaty bez wzywania o jej uiszczenie. Jeżeli zatem pismo zawierające środek zaskarżenia zostało opłacone tylko częściowo, to naruszony został obowiązek przewidziany tym przepisem i pismo takie podlegało odrzuceniu bez wzywania do uzupełnienia należnej opłaty sądowej. Stanowisko takie można uznać za utrwalone w orzecznictwie Sądu Najwyższego (por. postanowienia Sądu Najwyższego z 23 sierpnia 2006 r., I CNP 48/06, niepublikowane; z 15 listopada 2006 r., V CZ 79/06, niepublikowane; z 6 lipca 2006 r., III CZ 35/06, niepublikowane, z dnia 24 listopada 2006 r., III CZ 70/06, niepublikowane).

Należy również dodać, że w obecnym stanie prawnym (poczynając od 1 lipca 2009 r.) w przepisach procedury cywilnej normujących postępowanie toczące się na skutek wniesienia środka zaskarżenia lub środka odwoławczego nie ma szczególnych regulacji odnoszących się do uiszczania opłat sądowych od pism procesowych, wobec czego stosuje się w tym zakresie odpowiednio przepisy o postępowaniu przed sądem pierwszej instancji (w postępowaniu apelacyjnym na podstawie odesłania zawartego w art. 391 § 1 k.p.c., a w postępowaniu kasacyjnym na podstawie odesłania zawartego w art. 398²¹ w związku z art. 391 § 1 k.p.c.). Odpowiednie zastosowanie znajdują zatem art. 130 § 1 k.p.c. i art. 130² § 1 k.p.c. W rozpoznawanej sprawie, ze względu na datę wydania zaskarżonego postanowienia Sądu Apelacyjnego (5 grudnia 2008 r.) miał jednak zastosowanie art. 130² § 3 k.p.c. sprzed jego uchylecia. Przepis ten został uznany przez Trybunał Konstytucyjny za zgodny z Konstytucją (por. wyrok z 14 września 2009 r., SK 47/07, OTK-A 2009 nr 8, poz. 122, w którym Trybunał Konstytucyjny stwierdził, że art. 130² § 3 k.p.c., w brzmieniu nadanym przez art. 126 pkt 12 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych, obowiązującym do dnia 30 czerwca 2009 r., w zakresie, w jakim przewiduje, że sąd odrzuca nieopłacone zarzuty od nakazu zapłaty, wniesione przez adwokata, radcę prawnego lub rzecznika patentowego, bez uprzedniego wezwania do uiszczenia należnej opłaty, jest zgodny z art. 45 ust. 1 w związku z art. 32 ust. 1 oraz w związku z art. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej).

Powyższe rozważania prowadzą do wniosku, że zaskarżone postanowienie Sądu Apelacyjnego nie jest sprzeczne z przepisami prawa wskazanymi w skardze o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia.

W razie stwierdzenia, że skarga jest "oczywiście bezzasadna", Sąd Najwyższy odmawia przyjęcia skargi do rozpoznania (art. 424⁹ k.p.c.). Oczywiście bezzasadność skargi zachodzi wtedy, gdy jest dostrzegalna *prima facie* przy wykorzystaniu podstawowej wiedzy prawniczej i gdy jej stwierdzenie możliwe jest bez szczegółowej analizy skargi.

Zaskarżonemu postanowieniu nie można przypisać niezgodności z prawem, w związku z czym Sąd Najwyższy odmówił przyjęcia skargi do rozpoznania jako oczywiście bezzasadnej (art. 424⁹ § 1 k.p.c.). Ponieważ przepisy

nie wyjaśniają, w jakim składzie, na jakim posiedzeniu i w formie jakiego orzeczenia następuje odmowa przyjęcia skargi do rozpoznania, odpowiednie zastosowanie znajdują art. 398⁹ § 2 k.p.c. i art. 398¹⁰ zdanie drugie k.p.c., co oznacza, że Sąd Najwyższy o odmowie przyjęcia skargi orzeka postanowieniem, na posiedzeniu niejawnym, w składzie jednego sędziego.